

WOJCIECH RYCZEK

Uniwersytet Jagielloński, Kraków
ORCID: 0000-0003-3288-1642
e-mail: wojtek.ryczek@interia.pl

PARODIE HORACJAŃSKIE. PRZEKŁAD SIEDMIU PIEŚNI MACIEJA KAZIMIERZA SARBIEWSKIEGO

ABSTRACT. Ryczek, Wojciech. *Parodie horacjańskie. Przekład siedmiu pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego* (Horatian Parody. Seven Odes Composed by Maciej Kazimierz Sarbiewski in the Polish Translation).

The paper proposes the translations into Polish of the following Latin odes composed by Mathias Casimir Sarbiewski: I 19 *Urit me patriae decor*, II 14 *Diva, ventorum pelagique praeses*, II 18 *Reginam tenerae dicite virgines*, I 26 *Aurei regina, Maria, caeli*, III 2 *Cum tu, Magdala, lividam*, IV 7 *Ilessea quisquis reddere carmina*, IV 31 *Vides, ut altum fluminis otium*. All of the texts included in this collection are strongly related to imitating of Horatian lyrical discourse (*parodia Horatiana*). A short introduction and the most significant references to Horace's odes and notes have been provided.

Keywords: parody, ode, lyric discourse, Horatius, Maciej Kazimierz Sarbiewski.

Wspólnym mianownikiem dla zamieszczonych poniżej przekładów siedmiu liryków Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (24 II 1595 – 2 IV 1640) jest szeroko rozumiana parodia horacjańska (*parodia Horatiana*)¹. Choć poeta posłużył się tym określeniem tylko raz w podtytule pieśni II 18 (*parodia ex Quinto Horatio Flacco*), to różne strategie twórczego przekształcania materii poetyckiej Horacego występują w wielu jego utworach, zwłaszcza lirykach i epodach, obejmując poszczególne elementy składające się na retorykę dyskursu lirycznego od inwencji i dyspozycji aż po elokucję. Pojęcie parodii, etymologicznie rzecz ujmując, niezależnie od tego, czy dotyczyło frazeologii mów Cyncerona, pieśni Horacego albo reprezentujących trzy style wypowiedzi dzieł Wergiliusza, nie wiązało się zazwyczaj w poetyce i retoryce wczesnej nowożytności z intencją ośmieszenia czy wywołania efektu komicznego za pomocą imitacji czy

¹ Trzy z tłumaczonych przeze mnie pieśni Sarbiewskiego (I 19, II 18, III 2) ukazały się w 2016 r. w przekładzie J. Domańskiego i opracowaniu B. Milewskiej-Ważbińskiej, cf. bibliografia (*Maciej Kazimierz Sarbiewski: pięć pieśni...*, 62–63, 68–71).

ironicznej trawestacji². Oznaczało przede wszystkim utwór paralelny, równoległy do oryginału, wyrastający z doświadczenia uważnej, krytycznej lektury. Autor parodii zachowywał na ogół miarę wierszową, obrazowanie, język i styl naśladowanego tekstu, wprowadzając znaczące zmiany w zakresie tematu, opracowania inwencyjnego czy argumentacyjnego. Nowy utwór pozostawał dzięki temu w naturalnej bliskości pierwowzoru, stanowiąc jego całkowicie twórczą, autonomiczną (re)interpretację.

Sygnałami szczególnego rodzaju więzi intertekstualnych między prezentowanymi lirykami Sarbiewskiego a odami Horacego są często ich pierwsze wersy, wskazujące dość jednoznacznie inwencyjne źródło parodii i uruchamiające charakterystyczną dla twórczości imitacyjno-emulacyjnej grę znaczeń. Utwory te można dlatego zestawiać paralelnie, ustawiać niejako naprzeciw siebie, aby mogły się wzajemnie oświeclać. Pieśni o przejmującej „tęsknocie do niebieskiej ojczyzny” (I 19 *Urit me patriae decor*) odpowiada paradoksalnie oda o rozpalałym „blasku Glicery” (I 19 *Mater saeva Cupidinum*)³. Spod wiersza o Matce Bożej, ukazywanej jako królowa morskiej głębin i wybawienie żeglarzy (II 14 *Diva, ventorum pelagique praeses*), przebija oda skierowana do dziewiczej Diany, opiekującej się rodzącymi kobietami (III 22 *Montium custos nemorumque, virgo*). Rozpisana na dwa głosy (chór dziewcząt i młodzieńców) pieśń adresowana do Matki Bożej, okazującej się tym razem chrześcijańską Muzą i „Panią wojennych zmagani” (II 18 *Reginam tenerae dicite virgines*), przywołuje odę do Diany, zakończoną błaganiem o odwrócenie grożących Rzymowi niebezpieczeństw (I 21 *Dianam tenerae dicite virgines*). W krótkim liryku adresowanym również do Maryi, „królowej złocistych niebios”, zawierającym prośbę o przybycie z Dzieciątkiem na rękę i wybawienie Rzeczypospolitej od „głodu, wojny i niepogody” (I 26 *Aurei regina, Maria, caeli*), widoczne są ślady inspiracji odą do Wenus, „królowej Knidos i Pafos” (I 30 *O, Venus regina Cnidi Paphique*). Słynna pieśń do Marii Magdaleny, oplakującej pod krzyżem śmierć Chrystusa (III 2 *Cum tu, Magdala, lividam*), stanowi próbę przepisania na nowo patograficznej ody do Lidii (I 14 *Cum tu, Lydia, Telephi*). Utwór głoszący poetycką wyższość „pieśni Dawida” nad poezją łacińską (IV 7 *Iessea quisquis reddere carmina*) przypomina odę o niemożności naśladowania Pindara (IV 2 *Pindarum quisquis studet aemulari*). I wreszcie początek pieśni do Filidiusza Marabotyna o stoickiej pogodzie ducha (IV 31 *Vides, ut altum fluminis otium*) przywodzi na

²Pojęcie parodii w poezji nowołacińskiej XVI i XVII wieku było już wielokrotnie omawiane, cf. Bereza 1963; Budzyński 1975; Ziomek 1980; Budzyński 1985; Domański 1997; Fulińska 2000; Bieniek 2004; Buszewicz 2006: 45–75; Ryczek 2016. Jak trafnie zauważyła Hutcheon (1986: 335), szeroko rozumiana parodia literacka (w odróżnieniu od ironii i satyry) realizuje się głównie „jako modalność kanonu intertekstualności”.

³Ta pieśń stała się przedmiotem szczegółowych analiz i interpretacji w trzech studiach zamieszczonych na łamach *Terminusa* (1/2004): Bieniek 2004: 55–73; Buszewicz 2004: 75–83; Niedźwiedz 2004: 43–54.

myśl liryczny pejzaż z błyszczącym od śniegu szczytem Sorakte (I 9 *Vides, ut alta stet nive candidum*)⁴.

Samo zestawienie liryków Sarbiewskiego z ich horacjańskimi pierwowzorami daje pewne wyobrażenie o stosowanych przez niego strategiach parodystycznych. Wszystkie one wyrastają z twórczej lektury i interpretacji poezji apulijskiego twórcy, sytuując się zawsze w przestrzeni „żywego” dialogu czy przekładu intralingwistycznego, dokonywanego w obrębie tego samego języka. Sarbiewski niezwykle swobodnie posługuje się miarami wierszowymi, obrazami, argumentami, tropami i figurami Horacego. Z dużą pomysłowością przekształca je w zależności od retorycznych potrzeb własnego dyskursu lirycznego. Okazuje się wówczas, że słowami Wenuzyjczyka można mówić o mistycznych tęsknotach, cierpieniu spowodowanym śmiercią Chrystusa czy pragnieniu niezmaconego odbicia w lustrze duszy oblicza Stwórcy i natury. Paradoksalnie bowiem literacka bliskość dwóch tekstów, parodystycznego i źródłowego, służy ciągłej afirmacji różnic między nimi (zwłaszcza znaczeniowych), czyniących z nich w pełni autonomiczne utwory⁵.

I 19 Ad caelestem adspirat patriam

Urit me patriae decor;
 urit conspicuis pervigil ignibus
 stellati tholus aetheris,
 et lunae tenerum lumen et aureis
 fixae lampades atriis.
 O, noctis choreas et teretem sequi
 iuratae thiasum faces!
 O, pulcher patriae vultus et ignei
 dulces excubiae poli!
 Cur me, stelliferi luminis hospitem,
 cur, heu, cur nimium diu
 caelo sepositum cernitis exsulem?
 Hic canum mihi caespitem,
 hic albis tumulum sternite liliis,
 fulgentis pueri domus.
 Hic leti pedicas exuor et meo
 secernor cineri cinis.
 Hic lenti spoliū ponite corporis
 et quidquid superest mei,
 immensum reliquus tollor in aethera.

⁴ Pieśni te były już wcześniej komentowane przez badaczy liryki Sarbiewskiego, cf. Stawecka 1989; Mikołajczak 1994; Urbański 2000; Łukaszewicz-Chantry 2002; Buszewicz 2006.

⁵ Podstawa edycji: Mathias Casimirus Sarbievius, *Lyricorum libri quattuor, epodon liber unus alterque epigrammatum*, Antverpiae: ex Officina Plantiniana Balthasaris Moreli 1634. W komentarzach cytowano Pismo Święte w tłumaczeniu zwanym Biblią Tysiąclecia (wyd. V, Poznań 1999) i utwory Horacego w przekładzie A. Lama (*Dzieła wszystkie. Pieśni, Pieśń wieku, Jamby, Gawędy, Listy, Sztuka poetycka*, Warszawa 1996).

I 19 Tęsknota do niebieskiej ojczyzny

Pali mnie wdzięk ojczyzny,
 pali wśród jasnych ogni czuwające
 gwiezdnych niebios sklepienie,
 blade księżycy światło i pochodnie
 w złotym gmachu płonące.
 O, tańce nocy i wierne płomienie
 taneczny krąg tworzące!
 O, piękna twarzy ojczyzny i wdzięczne
 straże ognistych niebios!
 Czemu mnie, gościa gwiazdzistej światłości,
 czemu, ach, czemu długo
 już oglądacie wygnanego z nieba?
 Tu srebrną mi darninę,
 tu białe lilie na grób mi rzucacie,
 słudzy przybytku światła.
 Tu pęta śmierci zrzucam; mego prochu
 ja, proch, już się pozbywam.
 Tu szczątki złożcie nieczułego ciała,
 a część mą pozostałą
 w nieogarnione wyniosę przestworza.

w. 1: *Urit me patriae decor* – Hor. *Carm.* I 19,5: „urit me Glycerae nitor”, „pali mnie blask Glicery”; imię Glicera (od grec. γλυκερός) oznacza ‘Słodka’.

w. 2: *urit conspicuis pervigil ignibus* – u Horacego charakterystyczny dla liryki miłosnej czasownik *urit*, oznaczający silne pragnienie albo pożądanie, tworzy anaforę akcentującą „blask” (*nitor*) „jaśniejszy ponad światło paryjskich marmurów” („splendens Pario marmore purius”) i „wdzięczną zalotność” (*grata protervitas*) Glicery.

w. 8: *pulcher patriae vultus* – Hor. *Carm.* I 19,8: „et voltus nimium lubricus aspici”, „i twarz kusząca nazbyt, gdy patrzy się na nią”.

w. 11: *cur; heu, cur nimium diu* – Hor. *Carm.* IV 1,33: „sed cur, heu, Ligurine, cur [...]”, „lecz czemu ach, Ligurze, czemu [...]”.

w. 13: *Hic canum mihi caespitem* – Hor. *Carm.* I 19,13: „Hic vivum mihi caespitem”, „świeżą mi więc darninę”.

w. 15: *fulgentis pueri domus* – Hor. *Carm.* I 19,13–14: „hic / verbenas, pueri, ponite”, „znoście, chłopcy, gałazki zielone”; *Carm.* II 12,8–9: „fulgens contremuit domus / Saturni veteris”, „zachwiał się pałac świetlisty / sędziwego Saturna”; peryfrazą określającą anioły, duchy niebieskie („słudzy świetlistego pałacu”).

w. 16: *secernor cineri cinis* – instrumentalizacja głoskowa uzyskana dzięki nagromadzeniu w jednym wersie głosek *s, c i r*: *secernor cineri cinis*.

w. 19: *quidquid superest mei* – Hor. *Carm.* III 30,6–7: „Non omnis moriar multaque pars mei / vitabit Libitinam”, „nie cały umrę i znaczna ma częśćka / wymknie się Libitynie”; również w odniesieniu do sławy poetyckiej – Ovid. *Am.* I 15,42: „vivam parsque mei multa superstes erit”, „żył będę i znaczna część mnie przetrwa”, Ovid. *Met.* XV 875–876: „parte tamen meliore mei super alta perennis / astra ferar, nomenque erit indelebile nostrum”, „mą lepszą częśćką wzniosę się jednak wieczny ponad gwiazdy, a moje imię będzie nieśmiertelne”.

II 14 Ad Divam Virginem Matrem

Cum illi dicata navis in Indiam solveret

Diva, ventorum pelagique praeses,
quae laborantes super alta naves
summoves saxis uteroque Nerei
 eripis imo,
si tibi moti cadit ira ponti,
cum Thetis molles imitata somnos
sternitur late bibulisque se re-
 clinat arenis,
mercium felix tua navis esto,
quae per undantes tibi laeta fluctus
floribus remos hilarique proram
 fronde coronat.
Illa seu primos aditura Seras,
sive longinquas Orientis oras,
proferet late tua fabuloso
 nomina mundo.

II 14 Do Świętej Dziewicy Matki

Gdy poświęcony Jej okręt wypływał do Indii

O, święta, wiatrów i morza władczyni,
która strudzone na głębinach statki
od skał odciągasz i wyrывasz z łona
 morskiej otchłani;
jeśli gniew koisz wzburzonego morza,
kiedy toń morska jakby snem ujęta
staje się gładka i w ciszy spoczywa
 na mokrym piasku,
niech pomyślnością cieszy się Twój okręt,
który radosny na falistym morzu
zdobi swe wiosła dla Ciebie kwiatami,
 dziób zaś zielenią.
A czy przypłynie do bliższych nam Serów,
czy do odległych bardziej krain Wschodu,
niech imię Twoje rozgłasza szeroko
 w tym sławnym świecie.

w. 1: *Diva, ventorum pelagique praeses* – Hor. *Carm.* I 3,1: „Sic te diva potens Cypri”, „Niechaj władczyni boska Cypru”; *Carm.* I 3,3: „ventorumque regat pater”, „niech cię prowadzi ojciec wiatrów”; *Carm.* I 35,1: „O diva, gratum quae regis Antium”, „O boska, która władasz pięknym Ancjum” (mowa o Fortunie).

w. 2–3: *quae laborantes super alta naves... uteroque Nerei* – Hor. *Carm.* III 22,2: „quae laborantis utero puellas”, „która cierpiące w połogu kobiety [słyszysz i wybawiasz]”; Nereusz

(gr. Geron Halios – ‘Starzec Morski’) – bóstwo morskie zamieszkujące głębiny Morza Egejskiego; sprzyjał żeglarzom, posiadał dar przemiany w różne stworzenia.

w. 6: *cum Thetis molles imitata somnos* – Tetyda – tytania, córka Uranosa i Gai, będąca personifikacją płodności morza.

w. 12: *fronde coronat* – Hor. *Epist.* I 18,64: „alterutrum velox Victoria fronde coronet”, „czyż Wiktorii stronę którąś laurem uwieńczy”.

w. 13–14: *Seras / sive longinquas Orientis oras* – Hor. *Carm.* I 12,55–56: „sive subiectos Orientis orae / Seras et Indos”, „albo mieszkańców dalekiego Wschodu, / Serów i Indów”; Serowie – ludy zamieszkujące Tybet i ziemie zachodnich Chin.

II 18 In Divam Virginem Matrem
carmen saeculare

Parodia ex Quinto Horatio Flacco

Puerorum chorus:

Reginam tenerae dicite virgines
visentem roseis astra iugalibus
dignatamque volantum
currus flectere siderum.
Vos laetam citharis et sonitu lyrae,
quem vel Pierii verbera pectinis
fingit saucius aer
vel motae digito fides.

Puellarum chorus:

Vos Marsae, iuvenes, carmine tibiae
aut rauci strepitu dicite tympani
pugnarumve loquaci
Nympham reddite classico.

Uterque chorus:

Caecos illa metus et procerum graves
iras e miserae limine patriae
vestris mota querelis
ad Medos aget et Getas.

II 18 Do Świętej Dziewicy Matki
Pieśń na stulecie

Parodia z Kwintusa Horacjusza Flakkusa

Chór chłopców:

Królową, młode panny, opiewajcie,
która nawiedza gwiazdy w swym zaprzęgu
różanym, rydwanami godną

powozić gwiazd szybko krążących.
 Radosną sławcie cytrą, dźwiękiem liry,
 który wydaje powietrze zranione
 ciosem pieryjskiego plektronu
 albo palcem trącona struna.

Chór dziewcząt:
 Młodzieńcy, pieśnią marsyjskiego fletu
 sławcie Ją albo głuchym dźwiękiem bębna;
 głoście Panią wojennych zmagañ
 głośno brzmiącą trąbą bojową.

Oba chóry:
 Ona strach ślepy i ciężki gniew możnych
 zaraz z ojczyzny nieszczęśliwej granic,
 waszymi skargami wzruszona,
 do Medów i Getów przepędzi.

w. 1: *Reginam tenerae dicite virgines* – Hor. *Carm.* I 21,1: „*Dianam tenerae dicite virgines*”, „Dianę śpiewajcie, rozkoszne dziewczęta”.

w. 5: *Vos laetam citharis et sonitu lyrae* – Hor. *Carm.* I 21,5: „*vos laetam fluviis et nemorum coma*”, „tę, która cieszy się rzeką i gajem”; *Carm.* I 21,12: „*fraternaque umerum lyra*”, „i lirę niesioną na plecach” (mowa o Apollinie).

w. 6: *Pierii verbere pectinis* – Pieria – kraina w północnej Grecji u podnóża Olimpu, miejsce chętnie nawiedzane przez Muzy; Hor. *Carm.* III 4,40: „*Perio recreatis antro*”, „[wy zaś wielkiego Cezara] w pieryjskiej zabawiacie grocie”.

w. 9: *Marsae iuvenes carmine tibiae* – Marsowie – staroitalskie plemię zamieszkujące góryste ziemie środkowej Italii ze stolicą w Marruvium (Marrubium); w 304 r. p.n.e. sprzymierzyli się z Rzymem; słynęli z męstwa i sztuki uzdrawiania za pomocą zaklęć magicznych i ziół (uochondzili za potomków Kirke); Hor. *Carm.* II 20,17–18: „*et qui dissimulat metum / Marsae cohortis, Dacus*”, „i Dak, co lęk skrywa / przed marsyjską kohortą”; *Ep.* 17,29: „*caputque Marsa dissilire nenia*”, „a biedna głowa pęka od marsyjskich zaklęć”. Podobnym zwrotem posłużył się Sarbiewski w odzie III 14 *Ad Honorem (Do Sławy)*, w. 1–2: „*Te, clara divum progenies, Honor, / Marsae canemus carmine tibiae*”, „Ciebie, szlachetna córo niebian, Sławo, opiewamy pieśnią marsyjskiego fletu”.

w. 15: *vestris mota querelis* – Hor. *Carm.* I 21,16: „*vestra motus aget prece*”, „[Apollo] waszą ujętą modlitwą”.

w. 13–16: *Caecos illa metus... aget et Getas* – modlitewna formuła *apopompe* (gr. ‘odesłanie’, ‘odprawienie’), czyli prośby o odwrócenie grożących niebezpieczeństw, Hor. *Carm.* I 21,13–15: „*Hic bellum lacrimosum, hic miseram famem / pestemque a populo et principe Caesare in / Persas atque Britannos [aget]*”, „wojnę nieszczęsną, nędzę i zarazy / on od ludu i wodza Cezara odwróci / na Persów i Brytanów”.

w. 16: *ad Medos aget et Getas* – Medowie – lud zamieszkujący środkową Azję (ziemie północnego i zachodniego Iranu); stolicą utworzonego przez Medów państwa była Ekbatana; w VI w. p.n.e. zostali podbici przez Persów. Getowie (utożsamiani niekiedy z Dakami) – wywodzące się z Tracji plemię koczujące nad Dunajem; w poezji Sarbiewskiego określenie zagrażających chrześcijańskiej Europie Turków.

II 26 Ad Divam Virginem Matrem

Cum fame, bello caelique intemperie laboraret Polonia

Aurei regina, Maria, caeli
 Moesiae valles Hypanimque late
 nubium curru super et nivosis
 vise quadrigis.
 Aureus tecum Puer et coruscis
 aureae pennis properent catervae,
 et Salus, et Pax et aperta pando
 Copia cornu.

II 26 Do Świętej Matki Dziewicy

Gdy Polska dręczona była głodem, wojną i niepogodą

Niebios złocistych królowo, Maryjo,
 Bug i doliny Mazowska rydwanem
 lotnym, lśniącymi bielą kwadrygami
 nawiedź szeroko.
 Złociste Dziecię niech z Tobą przybędzie,
 złote zastępy o skrzydłach błyszczących,
 Zdrowie i Pokój, i jawna Obfitość
 z rogiem wygiętym.

w. 1: *Aurei regina, Maria, caeli* – Hor. *Carm.* I 30,1: „O, Venus regina Cnidi Paphique”, „O Wenus, Knidu i Pafos królowo”; pierwsze słowa ody stanowią również aluzję do słynnej antyfony maryjnej *Regina caeli*, przypisywanej św. Grzegorzowi Wielkiemu.

w. 3–4: *nubium curru... quadrigis* – dokładnie te same słowa pojawiają się w zakończeniu *Carmen saeculare Divinae Sapientiae in anno saeculari MDCXXV* Sarbiewskiego, *Ep.* 6, 178–180: „dominamque Romam / nubium curru super et nivosis / vise quadrigis”, „nawiedź dzierżący władzę gród Romy rydwanem z obłoków i śnieżnobiałymi kwadrygami”.

w. 5–6: *Aureus tecum Puer... properent* – Hor. *Carm.* I 30,5–6: „fervidus tecum puer et solutis / Gratiae zonis properentque Nymphae”, „ognisty niechaj chłopiec, z rozwianymi / Gracje podążą przepaskami, Nimfy”.

w. 7–8: *et Salus, et Pax... Copia cornu* – u Horacego (*Carm.* I 30,7–8) orszak Wenus tworzą Gracje „z rozwianymi przepaskami”, Nimfy, Młodość (*Iuventas*) i Merkury. Atrybutem rzymskiej bogini Obfitości (*Copia*) był zakrzywiony róg obfitości (*cornu copia*) wypełniony owocami i innymi dobrami, symbol dostatku i dobrobytu.

III 2 Ad divam Magdalenam
Christi necem deflentem

Cum tu, Magdala, lividam
 Christi caesariem, cum male pendula
 spectas brachia, pro!, tibi
 pectus non solitis fervet amoribus.

Non es, qualis eras; tibi
 non mens semianimis restat in artubus:
 non fronti tenerae nives,
 non vivax roseis purpura vultibus,
 non notus superest color,
 sed mors marmoreis pingitur in genis
 et vitae gracilis via
 exili tacite spirat anhelitu.
 Non, me si satis audias,
 plores perpetuum tristitia; tertia
 cum lucem revehet dies,
 mutati referet munera gaudii.
 Nam quae sole caret duplex,
 ridebit geminis tertia solibus.

III 2 Do świętej Magdaleny
 oplakującej śmierć Chrystusa

Gdy, Magdaleno, na głowę spoglądasz
 Chrystusa siną; gdy na zwisające
 bezsilnie patrzysz ramiona, ach!, miłość
 niezwykła wówczas pierś twoją rozpala.
 Nie jesteś teraz tym, kim wcześniej byłaś;
 nie pozostaje myśl w pół żywym ciele,
 nie ma już śniegu wdzięcznego na czole,
 nie ma purpury na różanej twarzy,
 nie ma urody niegdyś bardzo sławnej,
 w białych zaś licach śmierć się już rysuje,
 a twoje usta – wąska ścieżka życia –
 w ciszy wydają coraz słabsze tchnienie.
 Jeśli mnie tylko uważnie posłuchasz,
 płakać z żalości już wiecznie nie będziesz;
 kiedy swą światłość trzeci dzień sprowadzi,
 zmiany radosnej dary ci przyniesie.
 Bez słońca bowiem aż dwa dni upłyną –
 dwoma słońcami trzeci zajaśnieje.

w. 1: *Cum tu, Magdala, lividam* – Hor. *Carm.* I 13,1: „Cum tu, Lydia, Telephi [...]”, „Kiedy, ty, Lidio, Telefa [...]”; Magdala (hebr. Migdal – ‘twierdza’, ‘wieża’), miejscowość położona w Galilei na północy Izraela (zachodnie wybrzeże Jeziora Tyberiadzkiego), z której pochodziła nawrócona grzesznica Maria (Łk 7, 36–50); cf. J 19,25: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena”.

w. 2–3: *cum male pendula / spectas brachia, pro!* – Hor. *Carm.* I 13,2–3: „cerea Telephi / laudas brachia, vae”, „smuklutkie Telefa / chwalisz ramiona, ach biada”.

w. 4: *pectus non solitis fervet amoribus* – Hor. *Carm.* I 13,4: „fervens difficili bile tumet iecur”, „żółcią mi wzbiera nabrzmiała wątroba”; *Carm.* II 12,15–16: „et bene mutuis / fidum pectus amoribus”, „i jej sercu wiernym / w trosce o miłość wzajemną”.

w. 5: *Non es, qualis eras* – Hor. *Carm.* IV 1,3: „non sum, qualis eram”, „ja już nie jestem, jakim byłem”.

w. 6: *non mens* – Hor. *Carm.* I 13,5: „Tunc nec mens mihi”, „i rozum wtedy [tracę]”.

w. 9: *non notus superest color* – Hor. *Carm.* I 13,5–6: „nec color / certa sede manet”, „i cerę już całkiem tracę”.

w. 10: *pingitur in genis* – Hor. *Carm.* I 13,6–7: „umor et in genas / furtim labitur”, „a po licu ślozy / ukradkiem płyną”.

w. 13: *Non, me si satis audias* – Hor. *Carm.* I 13,13: „Non, si me satis audias”, „jeśli mnie tylko wysłuchasz”.

w. 14: *[non] plores perpetuum tristia* – Hor. *Carm.* I 13,14: „[non] speres perpetuum dulcia”, „nie możesz ufać w stałość gwałtownika”.

w. 18: *ridebit geminis tertia solibus* – aluzja do utrwalonego w literaturze chrześcijańskiej (orędzie wielkanocne *Exultet* przypisywane św. Ambrożemu) obrazu Chrystusa Zmartwychwstałego jako Słońca nieznającego zachodu.

IV 7 Ad Caesarem Pausilipium

Divi Davidis, regis et vatis, lyricae poesi Latinam non esse parem

Iessea quisquis reddere carmina
 audet Latini pectine barbiti,
 audet redordiri superbae
 turrigeras Babylonis arces.
 Quantus Poloni e vertice Carpati
 ruptis inundat Vistula fontibus,
 se fert inexhaustusque tanto
 Isacius ruit ore vates.
 Utcumque pastor duxit in avias
 armenta valles, aut gelido super
 Iordane muscosaeque Bethles,
 aut liquidis Acaronis undis,
 dulci renarrat carmine melleis
 manasse retro saecula liquoribus,
 vinique rivos et vetustas
 lacte novo trepidasse ripas.
 Seu forte miles belligeras lyra
 transsumit hastas et superum pio
 scutumque loricamque Regi
 induitur femorique magnum
 appendit ensem, qui male pallida
 urat minaci sidera fulgure,
 urbesque regesque et tremendo
 regna metat populosque ferro.
 Seu Christianis grande nepotibus
 evolvit aevum, sive adamantinis
 decreta caeli fixa valvis,
 sive hominum superumque Patrem
 stellante mundi sistit in atrio,
 cum torvus alti nube supercili
 diiudicandorum supremus
 consilio stetit in deorum.
 Illi et propinquus Terror in aureo,

et Fas et aequi strenua Veritas,
et Candor assedere scamno,
et liquidae sine nube Leges.
Quis ducat aequo pectine sutilem
e luce pallam? Quis sub ianthini
tentorio caeli sedentem;
quis rutilis diadema dicat
crinale stellis? Quis memoret Deum
late trahentem syrma per aureum
mundi pavementum sequaci
sidera conglomerare limbo?
At quantus inter Niliacas chelyn
intendit undas, cum reducem Pharo
Mosen Erythraisque ducit
Isacidum pia castra lymphis?
Hinc ruptus atque hinc artificii lyra
pontus rigenti dissiluit freto et
circum pependerunt euntes
marmoreis maria alta muris.
Videre stratis te, Deus, aequora,
videre tonsis et liquido pede
fugere; porrectas in altum
ipse timor glaciavit undas
et stare iussit. Non humili sono
terrasque et ictos increpuit polos
armatus aether; hinc rubenti
fulgura dissiluisse rima,
interque crebrae verbera grandinis
undasque flammisque et trepidantium
duella ventorum, superbi
frenigeras Pharaonis alas,
currusque et hastas sanguineum mare
iam non inani nomine proruit
late superfusum; cruentos
servat adhuc memor unda sulcos.
Tum vero victor quadriiugas super
sublimis auras se Deus extulit,
longeque frenatis tetendit
sacra Notis Zephyrisque lora.
At laeta circum flumina vitreis
plausere palmis et velut arietes
succussa certatim supinis
culmina subsiliere silvis.
Haec nos nec olim Sarmatica rudes
ausi Camena, nec modo Dardanas
culti per artes fortiore,
Pausilipi, recinemus oestro.
Satis daturi, si Salomoniam
utcumque lenes tendere barbita,
castam Sunamitum et pudicos
carmine sollicitamus ignes.

IV 7 Do Cezara Pauzylipa

Poezja łacińska nie może dorównać pieśniom boskiego Dawida, króla i wieszcz

Ktokolwiek pieśni Dawida oddawać
waży się liry łacińskiej dźwiękami,
 waży się zamki zwieńczone wieżami
 dumnego wznosić znowu Babilonu.
Jak z polskich Karpat samego gór szczytu
wzbiera wciąż Wisła dzięki górskim źródłom,
 tak izraelski rwie się wieszcz i pędzi
 niewyczerpany swą mową potężną.
Gdy jako pasterz w odległe doliny
prowadzi stada nad chłodnym Jordanem
 i omszałego miasteczka Betlejem
 lub Akaronu czystymi wodami,
słodką swą pieśnią wciąż opowiadając,
jak miodem wieki przejrzystym spłynęły,
 winem – strumienie, a mlekiem gwałtownie
 wezbrały nowym starodawne brzegi.
Czy jako żołnierz opiewa być może
na lirze włącznie wojenne i niebios
 miłosiernemu Władcy wkłada zbroję,
 tarczę, potężny miecz także zawiesza
przy Jego biodrze, który błyskawicą
groźną rozpalić może blade gwiazdy,
 miasta i królów, ludy i królestwa,
 przerażającym ścinając żelazem.
Czy chrześcijańskim potomkom ogłasza
wielkiej czas sławy, czy boskie wyroki
 mocno przybite do drzwi niewzruszonych,
 czy niebian Ojca i ludzi przedstawia
pośród przybytku gwiaździstego niebios,
gdy uniesionej brwi ogromną chmurą,
 przerażający, stanął w radzie bogów
 jako najwyższy, aby ich osądzić.
Przy złotym Jego podnóżku zasiadły
w pobliżu Bojaźń, a także Uczciwość,
 Prawda, gorliwa o słusność, i Szczerłość,
 i niewątpliwe, wyraziście Prawa.
Kto płaszczył ukazuje swą lirą świetlisty?
Kto sławić będzie Boga, gdy zasiada
 pod namiotami szafirowych niebios?
 Kto może Jego koronę opiewać
 Isnącą gwiazdami? I kto też opowie,
jak ciągnie szatę za sobą szeroko
 po tej posadzce złocistego nieba,
 fałdami szaty gwiazdy zagarniając?
I jak potrafił nad wodami Nilu
lirę, prowadząc Mojżesza spod Faros

wraz z Izraela prawymi rzeszami
 przez czyste wody Morza Czerwonego?
 Morze pęknięte na pół mocą liry
 już się w cieśninę zwartą rozstało,
 a wody morskie zawisły wezbrane
 wokół idących jak mur marmurowy.
 Ujrzały Ciebie, Boże, ciche nurty,
 ujrzały nagle i płynnym wnet krokiem
 uciekły; wody w górę wyniesione
 trwoga w lód sama zaraz obróciła
 i trwać kazała. Z potężnym odgłosem
 uderzył w ziemię i wstrząśnięte niebo
 zbrojny Pan niebios; pioruny rozdarły
 niebo od razu błyszczącą szczeliną
 i pośród gradu gęstego uderzeń,
 wzburzonej wody, błyskawic i wichrów
 strwożonych wojny, On konne oddziały
 przepelnionego pychą faraona,
 jego rydwany i włócznie pogrążył
 w skrwawionym morzu, szeroko rozlanym,
 o słusznej nazwie; pamiętna wciąż woda
 zaczerwienione dotąd fale skrywa.
 Dopiero wtedy Bóg jako zwycięzca
 wznosił się wysoko swym lotnym rydwanem
 i zaprzężonym wiatrom znacznie bardziej
 wodze natychmiast popuścił złociste.
 Wokół tymczasem radosne strumienie
 kryształowymi dłońmi już klaskały
 i jak baranki wzgórza falujące
 gęstwiną lasów w zawody skakały.
 Nie śmiałem tego, niewprawny, opiewać
 sarmacką niegdyś pieśnią, Pauzylipie,
 i teraz z większym natchnieniem nie będę,
 lepiej obyty i w łacińskich sztukach.
 Osiągnę jednak dosyć, jeśli tylko
 potrącę wdzięczną lirę Salomona
 i swoją pieśnią wnet obudzę czyste
 ognie miłości, skromną Sunamitkę.

w. 1: *lessea quisquis reddere carmina* – Hor. *Carm.* IV 2,1: „Pindarum quisquis studet aemulari”, „Kto iść w zawody zamierza z Pindarem”.

w. 5–6: *inundat Vistula* – u Horacego (*Carm.* IV 2,5–6) pojawia się górski potok wzbierający wodą pod wpływem obfitego deszczu.

w. 8: *Isacius ruit ore vates* – Hor. *Carm.* IV 2,7–8: „fervet inmensusque ruit profundo / Pindarus ore”, „tak rwie i kipi Pindar niezrównany / głęboką mową”.

w. 9: *Utrumque pastor duxit* – Ps 78 (77), 70–72: „Et elegit David, servum suum, et sustulit eum de gregibus ovium; de post foetantes accepit eum; pascere Iacob, servum suum, et Israel, haereditatem suam. Et pavit eos in innocentia cordis sui et in intellectibus manuum suarum deduxit eos”, „Wybrał swego sługę Dawida i wziął go od owczych zagród; powołał go, gdy chodził za karmiącymi [owcami], by pasł Jakuba, lud Jego, i Izraela, Jego dziedzictwo. On ich pasł w prawość swego serca i roztropnie prowadził swoimi rękami”.

w. 11: *muscosaeque Bethles* – Betlejem (hebr. ‘dom chleba’), miasto położone w zachodniej części Judei niedaleko Jerozolimy; miejsce narodzin Dawida.

w. 12: *liquidis Acaronis undis* – Akaron (Ekron), miasto wchodzące w skład filistyńskiej pentapolis, znajdujące się w południowo-zachodniej części Kanaanu.

w. 14: *manasse retro saecla liquoribus* – cf. Wj 3,8: „descendi ut liberem eum de manibus Aegyptiorum et educam de terra illa in terram bonam et spatiosam, in terram quae fluit lacte et melle”, „Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”.

w. 16: *lacte novo trepidasse ripas* – Hor. *Carm.* II 3,11–12: „quid obliquo laborat / lymphae fugax trepidare rivo”, „i czemu woda tak się spieszy / w krętego strumienia uwięzi”.

w. 19: *scutumque loricamque Regi* – Ps 35 (34), 1–2: „Iudica, Domine, nocentes me; expugna impugnantes me. Apprehende arma et scutum et exsurge in adiutorium mihi”, „Wystąp, Panie, przeciw tym, co walczą ze mną, uderz na moich napastników! Pochwyć tarczę i puklerz i powstań mi na pomoc”.

w. 20–21: *magnum / appendit ensem* – Ps 7, 12–14: „Deus iudex iustus, fortis et patiens, numquid irascitur per singulos dies? Nisi conversi fueritis, gladium suum vibrabit; arcum suum tetendit et paravit illum. Et in eo paravit vasa mortis, sagittas suas ardentibus effecit”, „Bóg – Sędzia sprawiedliwy, Bóg codziennie palący gniewem. Jeśli się kto nie nawróci, miecz swój On wyostrzy; przygotowuje na niego pociski śmiertelne, sporządzi swe ogniste strzały”.

w. 28: *hominum superumque Patrem* – cf. Verg. *Aen.* I 254: „hominum sator atque deorum”, „ojciec bogów i ludzi”.

w. 30: *torvus alti nube supercili* – Ps 89 (88), 8: „Deus, qui glorificatur in consilio sanctorum, magnus et terribilis super omnes qui in circuitu eius sunt”, „Bóg w radzie świętych przejmuje bojaźnią, wielki jest i straszny – ponad wszystkich wokół Niego”.

w. 32: *consilio stetit in deorum* – Ps 82 (81), 1: „Deus stetit in synagoga deorum; in medio autem deos diiudicat”, „Bóg powstaje w zgromadzeniu bogów, pośrodku bogów sąd odbywa”.

w. 36: *sine nube Leges* – Ps 89 (88), 15: „Iustitia et iudicium praeparatio sedis tuae; misericordia et veritas praecedent faciem tuam”, „Podstawą Twego tronu sprawiedliwość i prawo; przed Tobą kroczą łaska i wierność”; Ps 97 (96), 2: „Nubes et caligo in circuitu eius; iustitia et iudicium correctio sedis eius”, „Obłok i ciemność wokoło Niego, sprawiedliwość i prawo podstawą Jego tronu”; cf. Hor. *Carm.* I 24,6–8: „Cui Pudor et Iustitiae soror, / incorrupta Fides nudaque Veritas / quando ullum inveniet parem?”, „a kiedyż komu Godność i Sprawiedliwości / siostrzyca, Ufność wierna, oraz Prawda naga / znajdą kogoś równego?”.

w. 37–38: *sutilem / e luce pallam* – Ps 104 (103), 1–2: „Domine, Deus meus, magnificatus es vehementer. Confessionem et decorem induisti, amictus lumine sicut vestimento”, „O Boże mój, Panie, jesteś bardzo wielki! Odziany we wspaniałość i majestat, światłem okryty jak płaszczem”.

w. 39: *tentorio caeli sedentem* – Ps 104 (103), 2–3: „Extendens caelum sicut pellem, qui tegis aquis superiora eius”, „Rozpostarłeś niebo jak namiot, wzniosłeś swe komnaty nad wodami”.

w. 46: *cum reducem Pharo* – Faros – niewielka wyspa na Morzu Śródziemnym u wejścia do portu w Aleksandrii; słynęła z okazałej latarni morskiej wybudowanej przez Sostratosa na polecenie Ptolemeusza I Sotera (III w. p.n.e.); tu: synekdocha określająca Egipt.

w. 52: *marmoreis maria alta muris* – instrumentalizacja głoskowa (nagromadzenie głosek *m, r i s*): *marmoreis maria alta muris*; cf. Wj 14,21–22: „divisaque est aqua. Et ingressi sunt filii Israel per medium sicci mari; erat enim aqua quasi murus a dextra eorum et laeva”, „wody się rozstały, a Izraelici szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie”.

w. 53: *Videre stratis te, Deus, aequora* – Ps 77 (76), 17: „Viderunt te aquae, Deus, viderunt te aquae et timuerunt; et turbatae sunt abyssi”, „Boże, ujrzały Cię wody, ujrzały Cię wody: zadrżały i odmęty się poruszyły”; Ps 77 (76), 20: „In mari via tua et semitae tuae in aquis multis et vestigia tua non cognoscuntur”, „Twoja droga wiodła przez wody, Twoja ścieżka przez wody rozległe i nie znać było Twych śladów”.

w. 54–55: *liquido pede / fugere* – Ps 114 (113), 3–5: „Mare vidit et fugit; Iordanis conversus est retrorsum (...) quid est tibi, mare, quod fugisti? Et tu, Iordanis, quia conversus es retrorsum?”, „Ujrzało morze i uciekło, Jordan bieg swój odwrócił (...) Cóż ci jest, morze, że uciekasz? Czemu, Jordanie, bieg swój odwracasz?”.

w. 56: *ipse timor glaciavit undas* – Ps 104 (103), 6–7: „super montes stabunt aquae. Ab increpatione tua fugient, a voce tonitru tui formidabunt”, „stały wody ponad górami. Musiały uciekać wobec Twojej groźby, na głos Twego grzmotu popadły w przerażenie”.

w. 59–60: *hinc rubenti / fulgura dissiluisse rima* – Ps 18 (17), 14–15: „Et intonuit de caelo Dominus et Altissimus dedit vocem suam, grando et carbones ignis. Et misit sagittas suas et dissipavit eos; fulgura multiplicavit et conturbavit eos”, „Pan odezwał się z nieba grzmotem, to głos swój dał słyszeć Najwyższy, wypuścił swe strzały i rozproszył wrogów, cisnął błyskawicę i zamęt wśród nich wprowadził”; Ps 76 (77), 19: „Illuxerunt coruscationes tuae orbi terrae; commota est et contremuit terra”, „pioruny świat rozjaśniły: poruszyła się i zatrzęsała ziemia”.

w. 66: *iam non inani nomine proruit* – Hor. *Ep.* I 17,41–42: „aut virtus nomen inane est, / aut decus et pretium recte petit experiens vir”, „albo cnota pustym słowem, / albo chwałę i sławę słusznie cenią męże”.

w. 67: *late superfusum* – cf. Wj 15,19: „Ingressus est enim eques Pharaon cum curribus et equitibus eius in mare et reduxit super eos Dominus aquas maris; filii autem Israel ambulaverunt per siccum in medio eius”, „Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami, Pan przywiódł na nich z powrotem fale morskie, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą morze”.

w. 72: *sacra Notis Zephyrisque lora* – Ps 18 (17), 11: „Et ascendit super cherubim et volavit; volavit super pennas ventorum”, „Lecąc cwałował na cherubie, a skrzydła wiatru go niosły”; Ps 104 (103), 3–4: „qui ponis nubem ascensum tuum, qui ambulas super pennas ventorum; qui facis angelos tuos spiritus et ministros tuos ignem urentem”, „za rydwan masz obłoki, przechadzasz się na skrzydłach wiatru. Jako swych posłów używasz wichury, jako sługi – ogień i płomień”.

w. 73–74: *flumina vitreis / plausere palmis* – Ps 98 (97), 8–9: „flumina plaudent manu, simul montes exsultabunt a conspectu Domini”, „Niech rzeki klaszczą w dłonie, niech góry razem wołają radośnie przed obliczem Pana”.

w. 75–76: *succussa certatim... subsiliere* – Ps 114 (113), 4–6: „Montes exsultaverunt ut arietes et colles sicut agni ovium (...) Montes, exsultastis sicut arietes? Et colles sicut agni ovium?”, „Góry skakały jak barany, pagórki – niby jagnięta (...) Góry, czemu skaczecie jak barany, pagórki – niby jagnięta?”.

w. 81–82: *si Salomonia... barbita* – *Pieśń nad pieśniami* uważano zgodnie z tradycją egzegetyczną zapoczątkowaną przez Orygenesza za epitalamium, „świętą pieśń weselną” Salomona; w zbiorze liryków Sarbiewskiego z 1634 roku znalazło się sześć utworów inspirowanych słowami tej biblijnej pieśni: II 19, II 25, IV 19, IV 21, IV 22, IV 25.

w. 83: *castam Sunamitum* – Sunamitka (ew. Szunamitka, czyli ‘pochodząca z Szunem’ jak Abiszag, opiekująca się starym Dawidem, 1 Krl 3–4) albo Sulamitka (Szulamitka, hebr. Szulamis) – imię głównej bohaterki *Pieśni nad pieśniami* (7,1: „Obróć się, obróć, Sulamitko”), znanej również jako Oblubienica.

IV 31 Ad Philidium Marabotinum

Vides, ut altum fluminis otium
rerum quieta ludit imagine,
solemque lunamque et sereno
picta refert simulacra caelo.
Talem severae lege modestiae
compone mentem, seu caput horridis
Fortuna circumsculat undis,

seu placida tibi mulcet aura.
Innube semper rideat aureo
pectus sereno, quo melius sacros
Deique naturaeque vultus
non dubiis imitetur umbris.
Pulchrum est, quieta mente volatili
instare vero, nec trepido gradu
urgere naturam, nec inter
ambiguas fluitare caussas,
sed mente fixa ducere liquidos
rerum colores et capitis sacra
ab arce prospectare verum et
fixa suis sua rebus ora.
Frustra protervis frena damus feris,
si nulla nostrae frena proterviae
aptamus. Excussere caelo
vacui Phaethonta freno,
sed lege currus. Qui refugit sui
rex esse, regni nesciet exteri;
quicumque dat sibi regendo,
ille potest dare iura mundo.
Ut mentis almo cuncta premas sinu,
ipsum severis te preme legibus,
sic tu probis solers minister
consiliis, ego fidus auctor.

IV 31 Do Filidiusza Marabotyńa

Spójrz, jak głęboko uciszony strumień
błyszczący obrazem świata niezmaconym,
gdy słońce, księżyc odbija i cienie
odmalowane na pogodnym niebie.
Taki zachowaj umysł dzięki prawu
ściślej rozwagi, czy głowę Fortuna
twoją otoczy strasznymi falami,
czy cię łagodnym otuli powiewem.
Serce pogodne niech złocistym zawsze
jaśnieje niebem, które znacznie lepiej
święte oblicze Boga i natury
odbija, cieni nie znając łudzących.
Pięknie spokojną myślą za skrzydlatą
ciągle podążać prawdą, a nie krokiem
zniecierpliwionym naturę ponaglać,
ani się miotać pośród wątpliwości,
lecz niewzruszoną myślą wyraziste
barwy odtwarzać świata, a ze świętej
twierdzy umysłu oglądać moc prawdę
i jej wymowę godną zawsze wiary.
Próżno zwierzęta na wodzy trzymamy
zuchwałe, jeśli nie mamy na wodzy

swej zuchwałości. Rydwan Faetona
nie z braku cugli runął nagle z nieba,
lecz z braku prawa. Kto nie chce być sobie
władcą, nie umie władać nad innymi;
kto może władzę nad sobą sprawować,
ten może prawa nadawać też światu.
By mocą myśli nad wszystkim panować,
surowym prawem zapanuj nad sobą;
staniesz się wtedy rządcą i doradcą,
ja zaś zostanę wiarygodnym twórcą.

w. 1: *Vides, ut altum fluminis otium* – Hor. *Carm.* I 9,1–2: „Vides, ut alta stet nive candidum / Soracte”, „Spójrz, jak wysokim obsypana śniegiem / błyszczy Sorakte”.

w. 2: *quieta ludit imagine* – Hor. *Carm.* III 27,39–41: „an vitiis carentem / ludit imago / vana”, „czy wolną od błędu / widziadło mami / zwodnicze”.

w. 4–5: *lunamque et sereno... caelo* – Hor. *Ep.* 15,1: „Nox erat et caelo fulgebat Luna sereno”, „Noc była, Księżyc błyszczał na pogodnym niebie”.

w. 5–6: *Talem severae... compone mentem* – Hor. *Carm.* II 3,1–2: „Aequam memento rebus in arduis / servare mentem”, „Stateczny umysł zachowaj w niedoli”.

w. 6–8: *seu caput... seu placida tibi mulcet aura* – identyczną konstrukcją (*seu...*, *seu...*) ukazującą jednak dwa zupełnie inne obrazy pomyślności i niepomyślności posłużył się w drugiej strofie ody do Deliusza Horacy, *Carm.* II 3,5–8.

w. 14: *nec trepido gradu* – Stat. *Theb.* III 634: „ire gradu trepido superosque inrumpere coetus”, „iść trwożnym krokiem i zakłócić posiedzenie bogów”.

w. 21: *frena damus feris* – Verg. *Aen.* V 818–819: „spumantiaque addit / frena feris manibusque omnis effundit habenas”, „[Neptun] nakłada zwierzętom spienione wędzidla, a cugle trzyma w ręce”.

w. 23–25: *Excussere caelo... currus* – Sen. *Phaed.* 1092: „Phaethonta currus devium excussit polo”, „rydwan Faetona spadł z nieba”.

BIBLIOGRAFIA

Teksty źródłowe, przekłady, komentarze

- Horacy, *Dzieła wszystkie. Pieśni, Pieśń wieku, Jamby, Gawędy, Listy, Sztuka poetycka*, przeł. i oprac. A. Lam, wyd. II, Warszawa 1996.
- M.K. Sarbiewski, *Lyrice quibus accesserunt Iter Romanum et Lechiados fragmentum / Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, przeł. T. Karyłowski, oprac. M. Korolko przy współudziale J. Okonia, Warszawa 1980.
- M.K. Sarbiewski, *Peregrinatio terrestris. Carmina selecta / Ziemskie pielgrzymowanie. Wiersze wybrane*, przeł. E. Buszewicz, Kraków 2003.
- Maciej Kazimierz Sarbiewski: *pięć pieśni (I 10, I 19, II 5, II 18, III 2)*, przeł. J. Domański, komentarzem opatrzyła B. Milewska-Ważbińska, „Meander” LXXI (2016), 55–71.
- Mathias Casimirus Sarbievius, *Lyriceorum libri quattuor, epodon liber unus alterque epigrammatum*, Antverpiae: ex Officina Plantiniana Balthasaris Moreti, 1634.

Opracowania

- Balbus 1993: S. Balbus, *Między stylami*, Kraków 1993.
- Bereza 1963: A. Bereza, *Próba analizy parodii*, „Prace Literackie” 13 (1963), 128–147.
- Bieniek 2004: M. Bieniek, *Pieśń I 19 M. K. Sarbiewskiego jako przykład barokowej parodii*, „Terminus” 1 (2004), 55–73.

- Budzyński 1975: J. Budzyński, „Parodia” i „palinodia” horacjańska w liryce M.K. Sarbiewskiego. *Studium z techniki poezji barokowej*, „Meander” XXX (1975), 88–108.
- Budzyński 1985: J. Budzyński, *Horacjanizm w liryce polsko-lacińskiej renesansu i baroku*, Wrocław 1985.
- Buszewicz 1997: E. Buszewicz, *Oblicza pobożnej tęsknoty. Uwagi o istniejących i możliwych przekładach poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Ruch Literacki” 4 (1997), 515–521.
- Buszewicz 1999: E. Buszewicz, *Maciej Kazimierz Sarbiewski – ody refleksyjne i religijne*, w: *Lektury polonistyczne*, t. 3: *Barok*, red. A. Borowski, J.S. Gruchała, Kraków 1999, 112–137.
- Buszewicz 2004: E. Buszewicz, *Inne przestrzenie, czyli jeszcze o niebiańskiej ojczyźnie*, „Terminus” 1 (2004), 75–83.
- Buszewicz 2006: E. Buszewicz, *Sarmacki Horacy i jego liryka. Imitacja – gatunek – styl. Rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006.
- Domański 1997: J. Domański, *O dwu znaczeniach metafory pszczoły*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 42 (1997), 57–72.
- Fulińska 2000: A. Fulińska, *Naśladowanie i twórczość. Renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław 2000.
- Hutcheon 1986: L. Hutcheon, *Ironia, satyra, parodia – o ironii w ujęciu pragmatycznym*, przeł. K. Górka, „Pamiętnik Literacki” 77 (1986), z. 1, 331–350.
- Kotarska 1993: J. Kotarska, *Ad caelestem adspirat patriam. Problem dualizmu natury ludzkiej w poezji polskiego baroku*, „Ogród” VI (1993), 97–99.
- Łukaszewicz-Chantry 1992: M. Łukaszewicz-Chantry, *Une parodie et une palinodie d’Horace par M.K. Sarbiewski*, „Eos” 80 (1992), 311–328.
- Łukaszewicz-Chantry 2002: M. Łukaszewicz-Chantry, *Trzy nieba. Przestrzeń sakralna w liryce Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Wrocław 2002.
- Markiewicz 1974: H. Markiewicz, *Nowe przekroje i zbliżenia*, Warszawa 1974.
- Mikołajczak 1994: A.W. Mikołajczak, *Antyk w twórczości Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Poznań 1994.
- Niedźwiedź 2004: J. Niedźwiedź, „Ognie niebieskich sfer” w odzie I 19 M. K. Sarbiewskiego, „Terminus” 1 (2004), 43–54.
- Ryczek 2016: W. Ryczek, *Retoryka marzenia sennego. Oda do Wojciecha Turckiego (IV. 32) Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Teksty Drugie” 5 (2016), 74–96.
- Ryczek 2019: W. Ryczek, *O kategorii charakteru lirycznego w poetyce Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Teksty Drugie” 2 (2019), 65–81.
- Sarnowska-Temeriusz 1969: E. Sarnowska-Temeriusz, *Świat mitów i świat znaczeń. Maciej Kazimierz Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław 1969.
- Stawecka 1989: K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski – prozaik i poeta*, Lublin 1989.
- Urban-Godziek 1999: G. Urban-Godziek, *Horacjańskie inspiracje „Laudes Urbani VIII Pontificis Maximi” Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Terminus” 1 (1999), 72–100.
- Urbański 2000: P. Urbański, *Theologia fabulosa. Commentationes Sarbievianae*, Szczecin 2000.
- Ziomek 1980: J. Ziomek, *Powinowactwa literatury. Studia i szkice*, Warszawa 1980.

HORATIAN PARODY: SEVEN ODES COMPOSED BY MACIEJ KAZIMIERZ
SARBIEWSKI IN THE POLISH TRANSLATION

S u m m a r y

The paper proposes the translations into Polish of the following Latin odes composed by Mathias Casimir Sarbiewski SI (1595–1640): I 19 *Urit me patriae decor*, II 14 *Diva, ventorum pelagique praeses*, II 18 *Reginam tenerae dicite virgines*, I 26 *Aurei regina, Maria, caeli*, III 2 *Cum tu, Magdala, lividam*, IV 7 *Iesee quisquis reddere carmina*, IV 31 *Vides, ut altum fluminis otium*. All odes derive from the rich tradition of imitating Horatian lyrical discourse (*parodia Horatiana*).

In the context of early modern rhetoric and poetics, literary parody was primarily concentrated on critical and creative interpretation of the classical texts. It emphasized the interests in matters of argumentation, style, tropes, figures, and metrical patterns. Using known phrases or formulas taken from the ancient masters of style, poet intended to participate in a „vivid” dialogue with the authors from the past. Sarbiewski transformed Horace’s images and examples into the means of poetical expression. For instance, his odes articulate in Horatian Latin mystical desire for „celestial home”, sufferings caused by Christ’s death or wishes to reflect God’s visage in the mirror of the soul.